

JÓZEF AUGUSTYN SJ



KAZANIE NA GÓRZE

Rozważania rekolekcyjne oparte na *Ćwiczeniach duchownych*
św. Ignacego Loyoli. Synteza

Wydawnictwo WAM ✠ Księża Jezuiti
Kraków 2013

ROZWAŻANIA REKOLEKCYJNE
OPARTE NA *ĆWICZENIACH DUCHOWNYCH*
ŚW. IGNACEGO LOYOLI

FUNDAMENT
UZDROWIENIE Z POCZUCIA KRZYWDY

TYDZIEŃ PIERWSZY
ADAMIE, GDZIE JESTEŚ?

TYDZIEŃ DRUGI
DAJ MI PIĆ

TYDZIEŃ TRZECI
W JEGO RANACH

TYDZIEŃ CZWARTY
WIDZIELIŚMY PANA

SYNTEZA
KAZANIE NA GÓRZE

© Wydawnictwo WAM, 2013

Na podstawie
Józef Augustyn SJ, *Kazanie na Górze. Rozważania rekolekcyjne oparte
na „Ćwiczeniach duchowych” św. Ignacego Loyoli. Synteza*
Wydawnictwo M, Kraków 2001

Redakcja
Katarzyna Stokłosa

Korekta
Magdalena Sokołowska

Projekt okładki
Piotr Druciarek

Na okładce
Fragment ikony Chrystusa Pantokratora
w klasztorze św. Katarzyny na górze Synaj

ISBN 978-83-7505-924-3

NIHIL OBSTAT. Przełożony Prowincji Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego
ks. Wojciech Ziólek SJ, prowincjał, Kraków, 6 grudnia 2011 r., l.dz. 349/2011.

WYDAWNICTWO WAM
ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków
tel. 12 62 93 200 • faks 12 42 95 003
e-mail: wam@wydawnictwowam.pl
www.wydawnictwowam.pl

DZIAŁ HANDLOWY
tel. 12 62 93 254-255 • faks 12 62 93 496
e-mail: handel@wydawnictwowam.pl

KSIĘGARNIA WYSYŁKOWA
tel. 12 62 93 260, 12 62 93 446-447
faks 12 62 93 261
e.wydawnictwowam.pl

Drukarnia Wydawnictwa WAM
ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków

I. NIGDY NIKT NIE PRZEMAWIAŁ TAK JAK TEN CZŁOWIEK

Niektórzy chcieli Go nawet pojmać, lecz nikt nie podniósł na Niego ręki.

Wrócili więc strażnicy do arcykapłanów i faryzeuszów, a ci rzekli do nich: Czemu go nie pojмалиście? Strażnicy odpowiedzieli: „Nigdy jeszcze nikt tak nie przemawiał jak ten człowiek”. Odpowiedzieli im faryzeusze: „Czyż i wy daliście się zwieść? Czy ktoś ze zwierzchników lub faryzeuszów uwierzył w niego? A ten tłum, który nie zna Prawa, jest przeklęty” (J 7, 44-49).

Modlitwa przygotowawcza: „Prosić Boga, Pana naszego, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Jego Boskiego Majestatu”¹.

Obraz do medytacji: W niniejszej medytacji odwołajmy się do obrazu Jezusa szczególnie nam bliskiego, obrazu, który ukazuje Jego piękno, prostotę i pokorę.

Prośba o owoc medytacji: Prośmy o łaskę uważnego i ofiarnego słuchania Kazania na Górze tak, by mogło ono odcisnąć się nie tylko w naszych umysłach i sercach, lecz przede wszystkim w naszym życiu codziennym. Módlmy się o zachwyt i fascynację Osobą i nauczaniem Jezusa, by dane nam było doświadczyć, że *nigdy jeszcze nikt tak nie przemawiał jak ten człowiek* i nikt nie żył w taki sposób jak On.

¹ Św. Ignacy Loyola, *Ćwiczenia duchowne*, Kraków 2002, 46. Dalej: *Ćd.*

1. SŁOWO JEZUSA ODBICIEM JEGO ŻYCIA

Rozpoczynając ósmiodniowe rekolekcje, chcemy docenić łaskę, że możemy przez osiem dni oddawać się wyłącznie modlitwie. Jest ona dana niewielu. Mało kto bowiem może pozwolić sobie, by na ponad tydzień oddalić się od wszystkich ważnych spraw codziennego życia (rodziny, pracy) i zająć się jedynie tym, co najważniejsze: swoją relacją z Bogiem. Doceniając tę łaskę, chcemy dobrze z niej skorzystać.

Słowo jest zrodzone z osoby. Każde słowo, które wypowiada człowiek, jest symbolem, znakiem życia. Tak jest w naszych codziennych relacjach z najbliższymi, w relacjach zawodowych, w przypadkowych spotkaniach. Tak dzieje się również w relacji do Boga. Nasze słowa opisują całe ludzkie życie: zarówno pragnienia, dążenia, tęsknoty, dobre wybory, decyzje, czyny, jak i wszystkie obawy, lęki, ucieczki czy upadki.

Za każdym słowem kryje się jakieś życie. Także puste słowa świadczą o naszym życiu. Puste słowo jest znakiem pustego życia. Jeżeli żyjemy pełnią życia, wówczas nasze słowa są pełne znaczenia. Opowiadają o głębokim i bogatym życiu. Nawet kiedy kłamiemy, często w sposób niezamierzony odsłaniamy to, co w nas najprawdziwsze. Analiza własnych kłamstw mogłaby być nieraz dobrą diagnozą naszego życia. Może bowiem wskazać na nasze obawy, lęki, nieuporządkowane uczucia i pragnienia.

Również słowa Jezusa są odbiciem Jego życia. Zawierają Jego pragnienia, zamiary, dążenia i czyny. Kazanie na Górze, które jest syntezą Dobrej Nowiny głoszonej przez Zbawiciela, będziemy rozważać więc w ścisłym powiązaniu z całym Jego życiem, szczególnie zaś z Jego Wcieleniem, śmiercią i Zmartwychwstaniem. Niezwykle znaczenie Kazania na Górze płynie z Osoby Chrystusa. Jego słowa interpretują Jego życie, opowiadają o Nim.

W czasie tych rekolekcji prosimy, abyśmy przez rozważanie nauczania Jezusa dopuszczeni zostali do pragnień i zamiarów Jego Boskiego Serca oraz całego Jego życia. Prosimy

też, by Jego życie i nauczanie stało się wielkim światłem dla poznania naszego życia. Będzie to możliwe tylko wówczas, gdy z odwagą wejdziemy zarówno w rozważanie słowa Bożego, jak i z jego pomocą w całe nasze życie: w naszą historię i terażniejszość.

2. KAZANIE NA GÓRZE DROGĄ NAŚLADOWANIA JEZUSA

Kazanie na Górze jest nie tylko kodeksem moralnym. Nie należy go też traktować jako mądrościowego zbioru pouczeń genialnego Nauczyciela. Chociaż w Kazaniu na Górze Jezus naprowadza nas na rozwiązania najważniejszych problemów moralnych, a Jego pouczenia w wielu punktach pokrywają się z nauczaniem wielkich myślicieli i mędrców, to jednak jest ono dla nas czymś więcej – jest drogą do Jezusa. Będziemy je rozważać, aby spotkać się z Jezusem Zmartwychwstałym obecnym w całej ludzkości, w Kościele i w życiu każdego z nas. Będziemy chcieli w słowach Kazania na Górze znaleźć samego Jezusa.

Wszystkie ewangeliczne perykopy opowiadają przede wszystkim o życiu Jezusa. Także Jego nauczanie mówi o Nim samym. On bowiem jako pierwszy żyje tym, co głosi. W Kazaniu na Górze Jezus opisał dla nas własne doświadczenie duchowe i moralne, które jako pierwszy wcielił w życie. Trzeba nam więc rozważać Kazanie jako interpretację życia Chrystusa. Oddaje ono bowiem najgłębsze postawy Jego Serca wobec Boga i wobec ludzi. Stąd też rozważając słowa Kazania, będziemy nieustannie nawiązywać do życia Jezusa: do Jego spotkań z ludźmi, do Jego modlitwy, cudów i więzi z Apostołami, a przede wszystkim do Jego męki, śmierci i Zmartwychwstania.

Prośmy, abyśmy kontemplowali Kazanie na Górze jako sposób życia Syna Bożego, który dla nas stał się człowiekiem, umarł za nasze grzechy i zmartwychwstał. Jezus uczy nas żyć, pokazując nam własne życie; uczy nas miłości, opowiadając

o swojej miłości do ludzi i Ojca niebieskiego; uczy cierpieć, przyjmując kielich męki z rąk swojego Ojca; uczy ubóstwa, żyjąc ubogo i dzieląc życie z ubogimi; uczy przebaczenia, modląc się na krzyżu za swoich prześladowców. W Kazaniu na Górze Jezus opowiada nam, kim jest On sam i kim my będziemy, jeżeli pójdziemy Jego śladami i będziemy usiłowali wcielić w życie Jego nauczanie.

3. UKORZENIE SIĘ PRZED JEZUSEM

Medytacja Kazania na Górze to doskonałe zwierciadło, dzięki któremu możemy poznać najgłębsze zamiary, dążenia i pragnienia naszego serca. Medytując je, będziemy mogli porównać życie Jezusa z naszym życiem, Jego służbę z naszą służbą, Jego myślenie z naszym myśleniem, Jego uczucia z naszymi uczuciami, Jego miłość z naszą miłością, Jego przebaczenie z naszym przebaczeniem.

Kontemplując w ten sposób Kazanie, nie będziemy czuli się oskarżani przez Jezusa, ale raczej zaproszeni do odkrywania wielkich horyzontów miłości Boga do człowieka, która objawiła się w tajemnicy Wcielenia. Sami zaś winniśmy czuwać, aby nasze mało świadome *superego* nie zdominowało naszej medytacji Kazania. Pierwszym owocem rozważań nauki Jezusa nie może być poczucie zawstydzenia, które prowadziłoby nas do poniżenia i upokorzenia.

Prośmy, abyśmy medytując radykalne wymagania Kazania na Górze, nie odczytywali ich jako oskarżenia przeciwko naszemu życiu pełnemu kruchości, słabości i grzechów. Jeżeli będziemy rozważać Kazanie w perspektywie miłości Jezusa do nas, wówczas radykalne sformułowania ewangeliczne nie będą nas oskarżać i upokarzać, ale staną się dla nas wyzwaniem, byśmy odpowiadali naszą ubogą miłością na Jego Boską miłość. Wielka mowa Kazania jest zaproszeniem uczniów do boskiej doskonałości: *Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski* (Mt 5, 48).

Radykalne stwierdzenia ewangeliczne odczytywane w perspektywie miłości Jezusa są też dla nas wielką obietnicą, że i nasze życie może ulegać przemianie i stawać się podobne do życia Jezusa. Dostrzegając na co dzień nasze różnorodne słabości, często nie wierzymy, że możemy je w sobie zwyciężyć. Kiedy ogarnia nas lęk o siebie i naszą przyszłość, bardzo trudno nam uwierzyć, że możemy Bogu zaufać. Kiedy zaś czujemy się bardzo zranieni przez bliźniego i rodzi się w nas pragnienie odwetu, trudno nam sobie wyobrazić, że możemy przebaczyć. Medytacja Kazania na Górze budzi wiarę w nowe możliwości i siły, które zrodzą się w nas pod wpływem łaski.

Medytując Kazanie, łatwo dostrzeżemy przepaść, jaka istnieje pomiędzy naszym życiem a życiem Jezusa. Jednak przepaść ta stanie się wyzwaniem. Jezus niczym pedagog będzie nas bowiem z miłością i delikatnością korygował i poprawiał, a w razie potrzeby także upominał i ganił. Długa mowa Kazania to wyraz cierplivej pracy Jezusa z uczniami. Dzięki Jego nauczaniu zrozumiemy, że bez łaski Bożej nie możemy nic dobrego uczynić ani w naszym życiu, ani w życiu innych.

Rozważając Kazanie na Górze, będziemy prosić, byśmy mogli ocenić naszą codzienność, szczególnie tę trudną, w świetle Ewangelii. Zaskakujące, niekiedy wręcz brutalne zderzenie z twardymi realiami życia odsłania nasze wątłe ludzkie siły i nasze ludzkie granice. Bywamy nieraz zaskakiwani własnymi reakcjami i zachowaniem. Dziwimy się sobie, bo tak naprawdę nie przeczuwamy, co tli się na dnie naszego serca. Życie codzienne, które układamy sobie po swojej myśli, najczęściej nie jest w stanie odsłonić tego, co w nas drzemie naprawdę. Niespodziewane, trudne sytuacje życiowe pomagają nam dojrzeć nasze niepokoje, codzienne zbytnie troski, ułudy, podatność na zranienie, ułomność czy moralną słabość.

Prośmy o wielką otwartość serca w czasie rekolekcji, byśmy potrafili przyjąć to, co Jezus w tych dniach zechce nam ofiarować. Prośmy też, byśmy nie ulegali zbędnemu niepokojowi i nie usiłowali zmieniać naszego życia jedynie siłą naszej woli i odruchami niecierpliwości. Możemy być pewni, że

pokorna medytacja Kazania będzie dla nas potwierdzeniem naszych szczerych dążeń i pragnień poznawania, miłowania i naśladowania Jezusa. Jezus nie tylko będzie nas wzywał do wewnętrznej przemiany, lecz przede wszystkim będzie nam nieustannie ofiarowywał siebie samego. Dzięki Kazaniu doświadczymy Jego ofiarnej i hojnej miłości, która objawiła się w Jego życiu, męce i Zmartwychwstaniu, i będziemy mogli na nią odpowiedzieć naszą ludzką miłością.

4. FASCYNACJA JEZUSEM I JEGO NAUKĄ

Bł. Jan Paweł II podczas pamiętnej pielgrzymki do Ziemi Świętej w Roku Jubileuszowym, przemawiając do młodzieży na Górze Błogosławieństw, powiedział: „Ileż pokoleń przed nami głęboko poruszyło Kazanie na Górze! Ilu młodych ludzi w ciągu wieków zgromadziło się wokół Jezusa, aby słuchać słów o życiu wiecznym, tak jak wyście się tutaj dziś zgromadzili! Ile młodych serc natchnęła moc Jego osobowości i zniewalająca prawda Jego orędzia! To cudowne, że tutaj jesteście”.

Możemy i o nas powiedzieć w tych dniach: „To cudownie, że tu jesteście”. I nas bowiem Kazanie na Górze będzie dogłębnie poruszać. Będzie także wielkim natchnieniem dla naszego życia: dla naszej modlitwy, miłości bliźniego, pracy, duchowych wysiłków. Możemy być pewni, że Kazanie na Górze rozważane cierpliwie i z hojnością, zdynamizuje nasze życie ludzkie i duchowe. Odkrywając piękno Kazania, odkrywamy także piękno Jego Autora – Jezusa. Dzięki medytacji Kazania zachwycimy się Osobą Jezusa. Nie możemy bowiem naprawdę wcielić w nasze życie Ewangelii Jezusa, kierując się jedynie niezdrowym poczuciem winy lub poczuciem obowiązku czy lęku o siebie. Jezus zaś sam pokaże nam, że także nasze życie może być piękne i dobre.

„Kazanie odsłania w sposób dyskretny uczucia, duszę i oblicze duchowe Chrystusa. Możemy więc słowa Kazania

na Górze odnieść do samego Chrystusa i zobaczyć, jak On je wypełnił w swoim życiu i jaką cechę Jego duszy one odkrywają. Kazanie na Górze jest najwierniejszym portretem Chrystusa, jaki możemy otrzymać, a przez to najwłaściwszym wzorem życia, jaki może być nam zaproponowany. Wreszcie, jeśli jest prawdą, że Kazanie ukazuje nam intencje Ducha Świętego wobec nas, to możemy w nim rozpoznać cechy życia i oblicze Chrystusa, które Duch Święty pragnie w nas odbić, tak, aby uczynić nas na obraz i podobieństwo Syna Bożego” – pisze znany dwudziestowieczny teolog Servais-Théodore Pinckaers OP.

Wzywając do nawrócenia siebie i innych, możemy popełniać pewien błąd: odwoływać się przede wszystkim do poczucia zagrożenia i lęku. Niemoralne zachowania mają rzeczywiste swoje negatywne konsekwencje. Doświadczamy ich na co dzień. Jeżeli żyjemy w sposób nieuporządkowany, chaotyczny, nasze życie z czasem się rozsypuje. I choć argument zagrożenia jest prawdziwy, to jednak nie ma on wewnętrznej mocy, dzięki której moglibyśmy zmienić swoje życie. Nauczanie katechetyczne, rekolekcyjne czy homiletyczne może zbyt często odwołuje się do poczucia winy i lęku o siebie. Nie pomagamy sobie i innym, pomnażając lęki – własne i cudze. W ewangelicznej moralności nie ma lęku, ponieważ jest ona inspirowana miłością: *W miłości nie ma lęku, lecz doskonała miłość usuwa lęk, ponieważ lęk kojarzy się z karą. Ten zaś, kto się lęka, nie wydoskonalił się w miłości* (1 J 4, 18). Coś, co wypływa z lęku, nie wypływa z miłości.

Poczucie zagrożenia i strach nie mają mocy budowania. Co najwyżej mogą powodować chwilową ucieczkę z obranej złej drogi. Na dłuższą metę jednak nie są w stanie budować ludzkiego życia. Człowiek może przyjąć Osobę Jezusa i Jego Ewangelię jako najwyższą wartość tylko wówczas, kiedy się Nim naprawdę zachwyci. Na kartach Ewangelii nie odnajdujemy tanich pochwał Jezusa i Jego nauki. Sama Ewangelia jest jednym wielkim zachwytem, jedną wielką fascynacją Osobą Jezusa i Jego nauczania. Jeżeli uczniowie poszli za Jezusem,

to właśnie dlatego, że doświadczyli niezwykłej mocy, piękna i wielkości zarówno Jego Osoby, jak i Jego nauczania.

W Ewangeliach mamy ślady zachwytu Jezusem i Jego nauką wyrażane przez ludzi, którzy przypadkowo mieli możliwość zetknąć się z Nim. Oto pewnego dnia *kapłani wraz z faryzeuszami wysłali strażników, aby pojмали Jezusa (J 7, 32)*. Oni wrócili jednak, nie spełniwszy wydanego im rozkazu. Przelozeni pytają ich: *Czemu go nie pojmaliscie? Wówczas straznicy w bardzo dziwny sposób usprawiedliwiają się: Nigdy jeszcze nikt tak nie przemawiał jak ten człowiek. Wrogo nastawieni do Jezusa faryzeusze zachwyty nad Jego nauczaniem odczytali jako zagrożenie dla siebie. Dają więc strażnikom odpowiedź, w której wiele jest pogardy nie tylko dla Jezusa, lecz także dla prostych ludzi: Czyż i wy daliście się zwiędzić? Czy ktoś ze zwierzchników lub faryzeuszów uwierzył w niego? A ten tłum, który nie zna Prawa, jest przeklęty.*

Spontaniczna reakcja strażników na nauczanie Jezusa to ślad niezwykłego wrażenia, jakie wywierał On swoją Osobą i nauczaniem. Jeżeli uczniowie zapamiętali tak wiele pouczeń, przypowieści i innych wypowiedzi Jezusa, to dzięki temu, że Osoba Mistrza i całe Jego nauczanie wywarło na nich ogromne wrażenie. Odciskało się ono w ich sercach i umysłach. A w momencie zesłania Ducha Świętego otrzymali szczególne światło, które otwarło ich pamięć i dzięki któremu mogli ponownie odkryć i zrozumieć to, czego nauczał. *Gdy zmartwychwstał, przypomnieli sobie uczniowie Jego, że to powiedział, i uwierzyli Pismu i słowu, które wyrzekł Jezus (J 2, 22).*

Prośmy więc, byśmy odkryli „nowość” Jezusa i Jego nauki. Całe Jego życie, wraz z nauczaniem, śmiercią i Zmartwychwstaniem, nie przestaje i dziś być wielką Ewangelią – Dobrą Nowiną dla każdego człowieka i dla całej ludzkości. To w imię tego właśnie przekonania Kościół ciągle od nowa podejmuje wielki trud ewangelizacji świata. Ewangelia się nie starzeje. Święci, mistycy potrafili odkryć absolutną jej nowość. Przeżywali ją ciągle z nowym zapałem. Franciszek z Asyżu już osiem wieków wspomniany jest jako święty, który odkrył nieprze-

mijającą wartość Ewangelii. I nadal nie przestaje być dla wielu niezwykłym wzorem świeżego spojrzenia na Jezusa i Jego Ewangelię. Prośmy i my o fascynację, o zachwyt Ewangelią, tak jakby ona dzisiaj była głoszona, jakby wszystko zaczynało się od teraz.

SPIS TREŚCI

WPROWADZENIA DO MEDYTACJI	7
---------------------------------	---

I. NIGDY NIKT NIE PRZEMAWIAŁ TAK JAK

TEN CZŁOWIEK	9
--------------------	---

1. Słowo Jezusa odbiciem Jego życia
2. Kazanie na Górze drogą naśladowania Jezusa
3. Ukorzenie się przed Jezusem
4. Fascynacja Jezusem i Jego nauką

II. WSTĄP DO MNIE NA GÓRĘ I POZOSTAŃ TAM

1. Pan zstąpił na górę Synaj
2. Oczekiwanie na Boga
3. Jezusowe wstępowanie na górę
4. Zamieszkanie u Boga
5. Jezus otworzył swoje usta
6. Oni jednak nie rozumieli

III. BĘDĘ CI BŁOGOSŁAWIŁ

1. Kładę przed wami błogosławieństwo
i przekleństwo
2. Skarbiec rzeczy nowych i starych
3. Ewangeliczne paradoksy

IV. OSIEM BŁOGOSŁAWIENSTW (I)

1. Spójrzeć oczami Jezusa
2. Błogosławieństwa dla „przegranych”
3. Pocieszenie dla maluczkich
4. Błogosławieni ubodzy
5. Błogosławieni, którzy się smucą
6. Błogosławieni cisi

V. OSIEM BŁOGOSŁAWIEŃSTW (II)	49
1. Błogosławieni spragnieni sprawiedliwości	50
2. Błogosławieni miłosierni	52
3. Błogosławieni czystego serca	53
4. Błogosławieni wprowadzający pokój	55
5. Błogosławieni cierpiący prześladowanie	56
VI. NIE STAWIAJCIE OPORU ZŁEMU	59
1. Nie darujesz mu, bo jesteś człowiekiem roztroptnym	60
2. Jeśli cię kto uderzy	62
3. Cel nowego prawa	63
4. Dlaczego Mnie bijesz?	65
5. Najtrudniejsze kryterium naszej miłości do Jezusa . .	68
VII. MIŁUJCIE WASZYCH NIEPRZYJACIÓŁ	71
1. Wszystkim we wszystkich jest Chrystus	72
2. Módlcie się za tych, którzy was prześladowają	74
3. Będziecie synami Ojca waszego, który jest w niebie .	76
4. Wy jesteście solą ziemi	78
5. Bądźcie doskonali	81
VIII. KIEDY DAJESZ JAŁMUŻNĘ	85
1. Niech duch unizony znajdzie u Ciebie upodobanie .	85
2. Rozeznawanie duchowe	89
3. Oczyszczenie duchowe	91
4. Pułapka samowystarczalności	93
IX. GDY SIĘ MODLICIE	97
1. Zamknij się w izdebce	98
2. Nie bądźcie jak poganie	100
3. Dusza moja pragnie Ciebie	102
X. NIE GROMADŹCIE SKARBÓW	105
1. Na tym świecie nie możemy tak naprawdę niczego posiadać	106
2. Gromadźcie sobie skarby w niebie	108

3. Światłem ciała jest oko	109
4. Życie człowieka nie zależy od jego mienia	110
5. Nikt nie może dwom panom służyć	111
6. Świat bogatych i biednych	112
7. Zaproszenie Jezusa do ubóstwa.	114
XI. NIE MARTWCIE SIĘ O SWOJE ŻYCIE	117
1. Nasze niepokoje o siebie i bliźnich	118
2. Czyż życie nie znaczy więcej niż pokarm?	119
3. Kto żeru dostarcza krukowi?	121
4. Tysiąc lat w Twoich oczach	123
5. Starajcie się najpierw o królestwo niebieskie.	125
6. Dość ma dzień biedy swojej	127
XII. NIE SĄDŹCIE	131
1. Pan Zastępów patrzy na serce	132
2. Takim sądem, jakim sądzicie, i wam odmierzą.	135
3. Zaakceptować własną przeszłość	137
4. Nie dawajcie psom tego, co święte	140
XIII. PROŚCIE, A BĘDZIE WAM DANE	143
1. Proście, szukajcie, kołaczcie	143
2. W pocie oblicza swego	145
3. Jeżeli nie staniecie się jak dzieci.	146
4. W najtrudniejszych sytuacjach	147
5. Gdy syn prosi o chleb	149
6. Nasze doświadczenie ojcostwa	150
XIV. WCHODŹCIE PRZEZ CIASNĄ BRAMĘ	153
1. Trudne wymagania królestwa niebieskiego	153
2. Kryterium większości	155
3. Konieczność dokonywania wyborów.	157
4. Usiłujcie przejść przez ciasne drzwi	160
XV. KAŻDE DOBRE DRZEWO WYDAJE DOBRE OWOCE	163
1. Fałszywi prorocy	163

2. Owoce dobrego i złego drzewa	167
3. Niektóre kryteria rozeznania duchowego	168
XVI. NIE KAŻDY, KTO MÓWI MI: „PANIE, PANIE!”	179
1. Uwikłanie naszych dobrych pragnień	179
2. Któż mnie wyzwoli z ciała?	181
3. Cuda przyporządkowane głoszeniu słowa Bożego .	183
4. Twoja wiara cię uzdrowiła	184
XVII. KTO MA USZY DO SŁUCHANIA	189
1. Słuchaj praw i nakazów	189
2. Znaki przyporządkowane słowu Bożemu.	192
3. Skała i fundament życia	193
4. Pan udziela mądrości	195
XVIII. ZDUMIEWALI SIĘ JEGO NAUKĄ.	197
1. Moc oczyszczająca i budująca	197
2. Moc Boga w historii zbawienia	198
3. Wystarczy ci mojej łaski	201
4. Wiatr wieje tam, gdzie chce	203
5. Uczyń nas świadkami Twojej prawdy	204
ROZWAŻANIA REKOLEKCYJNE	207
XIX. PRAWDZIWI CZCICIELE W DUCHU I PRAWDZIE.	209
1. Wielka odnowa życia duchowego.	209
2. Harmonia świata widzialnego i niewidzialnego . .	211
3. Jezus osobową syntezą wolności.	213
4. Bóg tak umiłował świat.	214
5. On pouczy świat o grzechu	215
6. On was wszystkiego nauczy	217
7. Idźcie na cały świat	219
XX. KONTEMPLACJA OSOBY CHRYSYTA	221
1. Mistrz powołujący uczniów.	221
2. Kochać i naśladować Jezusa w wolności	222

3. Naśladowanie Jezusa w służbie.	223
4. Zaproszenie do wewnętrznego zmagania	225
5. Powołani do Jezusowego ubóstwa	227
6. Stawanie się rybakami ludzi	228
XXI. ASCEZA W ŻYCIU DUCHOWYM	231
1. Potrzeba ascezy dzisiaj	231
2. Istota ascezy	233
3. Modlitwa	234
4. Jałmużna	235
5. Post	236
6. Stawianie czoła codziennym trudnościom.	237
7. Asceza prowadząca do radości	238
XXII. KIEROWNICTWO DUCHOWE	241
1. Na drodze do Emaus	241
2. Słuchanie	244
3. Spotkanie	247
XXIII. ŻYCIE DUCHOWE POŚRÓD NASZEJ CYWILIZACJI	251
1. Poznanie siebie a poznanie świata	252
2. Odwaga w poznaniu siebie i świata	253
3. Istota życia duchowego.	254
4. Zaangażowanie w życie duchowe	257
XXIV. GDYBY TAK CO RANO PRZYJĄĆ NOWY DZIEŃ	261
1. Codzienny rachunek sumienia	262
2. Przedłużona modlitwa osobista.	262
3. Praktyka rozeznania duchowego	263
4. Pogłębione życie wspólnotowe	264
5. Potrzeba cierpliwości.	265
6. Pogłębiać więź z innymi	266
7. Duchowe pragnienia	266
8. Świadomość początku i końca	267

XXV. ĆWICZENIA DUCHOWNE W NOWEJ EWANGELIZACJI	271
1. Wrażliwość na indywidualne pomaganie ludziom	272
2. Szkoła rozeznania duchowego	273
3. Nowy język przepowiadania	273
4. <i>Ćwiczenia duchowe</i> miejscem spotkania duchowości chrześcijańskich	274
5. Ekumeniczny wymiar <i>Ćwiczeń duchowych</i>	276
XXVI. JAK MOŻNA WYKORZYSTAĆ PROPONOWANE ROZWAŻANIA?	277
1. Dla odprawienia ośmiodniowych rekolekcji zamkniętych	277
2. Dla odprawienia rekolekcji ignacjańskich w życiu codziennym	280
3. Jako wprowadzenie do przedłużonej modlitwy indywidualnej	281
4. Jako lektura duchowa	281